SŁOWA TRZEBA DOTRZYMYWAĆ !

GMINNA WIEŚĆ DALEKO NIESIE
O ZDARZENIACH W PEWNYM LESIE.
ZWIERZĄT MOC TAM W ZGODZIE ŻYŁA
PRZYJAŹŃ WŚRÓD NICH SIĘ KRZEWIŁA.
SZERZE SOBIE POMAGAŁY,
I WZAJEMNIE HANDLOWAŁY.
RZECZKA PRZEZ LAS TEN SIĘ WIŁA,
I NA PÓŁ GO PODZIELIŁA,
STĄD ZWIERZĘTA PROBLEM MIAŁY.
GDY JĄ WPŁAW POKONYWAŁY.
KIEDYŚ JEDNAK URADZIŁY,
ŻE BYŁBY TO POMYSŁ MIŁY,
ŻEBY RZECZKĘ POKONYWAĆ
MOSTKIEM – A NIE CIĄGLE PŁYWAĆ.
BOBRÓW STADKO ZAMÓWIŁY,
BY IM MOSTEK POSTAWIŁY.
PRZYJECHAŁA WIĘC BRYGADA
I JUŻ TEREN PILNIE BADA.
A ZA CHWILĘ DĄB PRASTARY
DAŁ NA MOSTEK SWE KONARY.
PIĘKNY MOSTEK BRZEGI SPINA,
BRAWO – CIESZY SIĘ ZWIERZYNA.
LECZ ZAPŁATY NADSZEDŁ CZAS
WIĘC UCIEKA KAŻDY W LAS.
BO DLA BOBRÓW ZEBRAĆ MIAŁY
PYSZNYCH JAGÓD KOSZ NIEMAŁY.
POSZŁY BOBRY W SWOJĄ STRONĘ,
DO ZWIERZAKÓW ZNIECHĘCONE.
DLA NICH TEŻ TO JEST NAUKA
- NIE POMOGĄ GDY KTOŚ PUKA.
LATO PIĘKNE SIĘ SKOŃCZYŁO,
Z MOSTKIEM WSZYSTKIM BYŁO MIŁO,
NASTAŁ CZAS DESZCZY JESIENNYCH,
WIATRÓW BARDZO NIEPRZYJEMNYCH.
RZECZKA W RZEKĘ SIĘ ZMIENIŁA,
I ZWIERZĘTOM ZAGROZIŁA,
RAZ ZA RAZEM WYLEWAŁA,
WODA NORKI PODMYWAŁA,
DOM STRACIŁO ZWIERZĄT WIELE,
NIE POMOGLI PRZYJACIELE.
KTÓŻ WIĘC TERAZ NAM POMOŻE?
BOBRY KTOŚ ZAPYTA MOŻE?
CZY BY CHCIAŁY NAS RATOWAĆ,
WIELKĄ WODĘ ZATAMOWAĆ?
BOBRY DRZEMKĘ UCINAŁY,
POMAGAĆ CHĘCI NIE MIAŁY.
POMACHAŁY OGONKAMI,
RADŹCIE SOBIE TERAZ SAMI.
TRZEBA BYŁO NAM ZAPŁACIĆ
BY SWYCH DOMKÓW NIE UTRACIĆ.
IDĄ SMUTNE W LAS ZWIERZAKI,
LOS NAS CZEKA BYLEJAKI,
DZIŚ NAUCZKĘ TAKĄ MAMY
I JUŻ SŁOWA DOTRZYMAMY.
NO A BOBRY – SERCA MIAŁY,

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

WKRÓTCE GRUPĄ SIĘ ZEBRAŁY,
POSZŁY W LAS, GDZIE WIELKA WODA -
PRZY POWODZI CZASU SZKODA.
SZYBKO PRACĘ WYKONAŁY
I POTOPY POWSTRZYMAŁY.
A ZWIERZĘTA Z TEJ RADOŚCI,
ZAPROSIŁY BOBRY W GOŚCI,
I TYM RAZEM PAMIĘTAŁY,
BY DAĆ BOBROM KOSZ NIEMAŁY,
TEGO CZEGO KIEDYŚ CHCIAŁY.

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026